

# Wistycze – z historii kultury cysterskiej w Wielkim Księstwie Litewskim<sup>1</sup>

Marcin Zgliński

Instytut Sztuki PAN, ul. Długa 26/28, PL-00-950 Warszawa

E-mail: marcin.zglinski@ispan.pl

Artykuł poświęcono kulturze artystycznej klasztoru cysterskiego w Wistyczach (obecnie Białorus, litewska nazwa miejscowości to Vištyčiai; białoruska: Вістычы; rosyjska: Вистычи). Omówiona została historia opactwa, w tym losy po przejściu kościoła na cerkiew w 1831 r. oraz próby rewindykacji w okresie międzywojennym. Autor datuje powstanie projektu kościoła na lata ok. 1679–1697 i wiąże go ze środowiskiem warszawskim, być może z Isidore Affaitati lub Janem Chrzcicielem Ceronim. Fasadę z 1748 r. przypisano Józefowi Fontannie (III). Omówione zostały nieznane dotąd fotografie wnętrza kościoła, na których widoczne są m. in. rokokowy ołtarz główny z ok. poł. XVIII w., pokrewny dziełom z terenów Lubelszczyzny i Podlasia, łączonych z puławskim warsztatem Jana Eliasza Hofmanna, a także ambona z lat 90. XVIII w. Cudowny obraz Matki Boskiej Wistyckiej, ikona z końca XV w. lub początku XVI w., została najpewniej zamówiona przez Jana Juriewicza Zabrzezińskiego, fundatora pierwszego kościoła w Wistyczach, w warsztacie białoruskim lub nowogrodzkim.

SŁOWA KLUCZOWE: zakony w Wielkim Księstwie Litewskim, cystersi, architektura sakralna, Wistycze, Isidore Affaitati, Jan Chrzciciel Ceroni, Józef Fontana (III), Jan Eliasz Hofman, ikona Matki Boskiej Wistyckiej, cudowne obrazy Matki Boskiej

Po wielowiekowej przerwie, która trwała od ostatniej średniowiecznej fundacji cysterskiej na ziemiach polskich (1252, Owińska), dopiero w końcu XVII i na początku XVIII w. erygowano kolejne placówki. Powstały one na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, w granicach ówczesnych województw brzesko-litewskiego – w Wistyczach i Olizarowym Stawie, oraz mińskiego – w Kimbarówce koło Mozyrza. Ich dziejom poświęcono nieco miejsca w literaturze historycznej, natomiast dziedzictwo artystyczne tych cysterskich placówek zostało jak dotąd dostrzeżone i omówione niewielkim tylko stopniu.

## Historia kościoła i klasztoru

Pierwszy, drewniany kościół parafialny w Wistyczach został ufundowany w 1471 r. przez Jana Nassutę, namiestnika podlaskiego, wojewodę trockiego, który uposażył plebanię gruntami<sup>2</sup>. W akcie wizytacji z 1605 r. odnotowano drewniany kościół p. w. NMP, którego kolatorami byli Tyszkiewiczowie. W świątyni tej był wtedy jeden tylko ołtarz, z wizerunkiem *Matki Boskiej*; na belce tęczowej znajdował się krucyfiks, wspomniano również chór muzyczny. Wyposażenie dopełniały dwa konfesjonały,

<sup>1</sup> Obszerniejsza wersja tego tekstu, wzbogacona o monografię placówki w Olizarowym Stawie. Zgliński 2001: 89–111.

<sup>2</sup> LVIA. F. 694. Ap. 1. B. 4020. *Wizyty Dekanatu Brzeskiego za Rok 1820, Wizyta całego Funduszu Klasztoru Wistycyckiego*. K. 721r.

a także stalle. Na cmentarzu kościelnym stała drewniana dzwonnica<sup>3</sup>. Kościół ten został konsekrowany p.w. Najświętszej Marii Panny i św. Zofii przez bpa łuckiego Marcina Szyszkowskiego (po 1605 r.)<sup>4</sup>. Około połowy w. XVI miejscowość stanowiła ośrodek pielgrzymkowy o ponadlokalnym zasięgu, ze względu na słynący cudami wizerunek Matki Boskiej.

Pierwsza wzmianka o zamiarze osadzenia w Wistyczach cystersów pochodzi z 4 listopada 1670 r., kiedy opat łądzki Jan Zapolski zgodził się przyjąć fundację Eustachego (Ostafiego) Tyszkiewicza, podkomorzego brzeskiego, starosty żytomierskiego i włączył jego imię do modlitw zakonu<sup>5</sup>. Ostatecznie fundacja została sfinalizowana przez Tyszkiewicza, z udziałem okolicznej szlachty w 1675 r., jednak akt fundacyjny spisano dopiero 3 maja 1678 r.<sup>6</sup>. Dokument ten, wskazuje, iż fundacja nastąpiła „dla większego nabożeństwa przy obrazie cudownym Panny Przenajświętszej w tymże kościele wystawionym osobliwie”<sup>7</sup>. W 1678 r. zatwierdził ją sejm, a rok później Jan III Sobieski wydał dokument konfirmacyjny<sup>8</sup>. Na mocy postanowienia kapituły generalnej cystersów opactwo wistyckie zostało podporządkowane opactwu w Wąchocku<sup>9</sup>.

Nowy kościół cystersów wznoszony był po zatwierdzeniu opactwa przez władze zakonne. Po śmierci fundatora, w październiku 1697 r., opat Andrzej Maur Dobiński wydał odezwę do szlachty powiatu brzeskiego z prośbą o zbiórkę pieniędzy na ukończenie świątyni<sup>10</sup>. Dobiński przypominał, iż „fundamenta na kościół przez fundatora <...> wywiedzione, nie mamy sposobu dla szczupłej fundatijey i dochodów tegoż kościoła kończyć i murować”, zwracał się więc z prośbą o wsparcie do dobrodziejów „mających osobliwe nabożeństwo ku Najświętszej Pannie Cudownej Wistyckiej”<sup>11</sup>. W 1700 r. wspomina się o częściowo ukończonej budowie kościoła z cegły<sup>12</sup>. Nie posiadamy informacji o dalszych losach fabryki, można jednak założyć, że brak środków, a następnie wojny i klęski początku w. XVIII, zastopowały inwestycję, tak iż przez następne dekady wciąż użytkowano świątynię drewnianą, przy której od 1701 r. cystersi prowadzili parafię.

3 *VUB RS. F. 4-A-197-14531. Visitatio ecclesiae parochialis visticen. decanatus camenen. de mandato & commissione Illustrissimi & Reverendissimi Dni. Dni. Martini Szyszkowski Dei & Apostolices Sedis gartiae Episcopo Luconien. per. Rndos. Dnos. Joannem Witkowski in Mielnik & Matheum Nowinski in Janów Plebanos Visitatores Delegatos diligenter conquista A. Dni. 1605: K. 1r., 4r.*

4 *ADS. D. 126. Akty wizytacji kościołów dek. brzeskiego z r. 1700: K. 13r.*

5 Witkowski 1999: 356. *VUB RS. F. 4-A 197-14546. Akt przyjęcia fundacji klasztoru cystersów w Wistyczach od Eustachego Tyszkiewicza, kasztelana brzeskiego przez Jana Zapolskiego, opata łądzkiego. 4.11.1670.*

6 *VUB RS. F. 4-A 197-14548. Akt fundacyjny kościoła cystersów w Wistyczach. 3.5.1678: K. 1r-2r.*

7 *Ibidem: K. 1 r.*

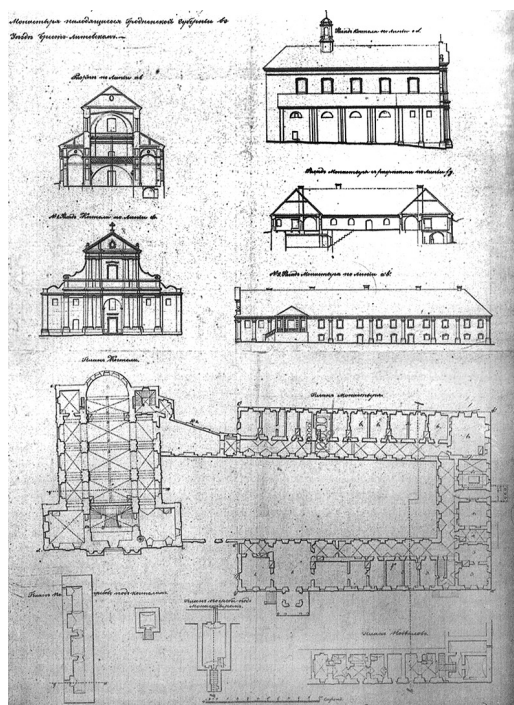
8 Witkowski 1999: 357.

9 *Ibidem.*

10 *VUB RS. F. 4-A 197-14556. Odezwa opata wistyckiego Andrzeja Maura Dobińskiego do szlachty brzeskiej. 14.10.1697.*

11 *Ibidem.*

12 *ADS. D. 126. K. 13r.*



Il. 1. Wistyczka, kościół i klasztor cystersów. Pomiar z ok. r. 1830. Wg: И. Н. Слюнкова, *Монастыри восточной и западной традиций. Наследие архитектуры Белоруси*. Москва, 2002, il. 79, s. 186

musiało powstawać etapami – znane nam z przekazów ikonograficznych elementy wskazują na przełom lata 1750-te lub 60-te (ołtarz główny) czy nawet ostatnią dekadę XVIII w. (ambona).

W 1801 r. Paweł Jagmin, marszałek kobryński, właściciel dóbr wistycznych potwierdził fundusz i dopiero w tym samym roku, 9 czerwca, miała miejsce konsekracja kościoła (widocznie do tamtej pory jedynie benedykowanego), dokonana przez bpa sufragana łuckiego Adama Kłockockiego<sup>17</sup> (il. 2).

Około 1830 r. spalił się budynek klasztorny, jednak 27 marca tego roku kolator Paweł Jagmin zobowiązywał się do przeprowadzenia jego generalnego remontu i odbudowy; prace miały objąć domurowanie zniszczonych ścian, wstawienie okien

Rozwój uposażenia klasztoru następował dzięki nadaniom szlacheckim: w 1711 r. Kazimierz Wygonowski, wojski brzeski wraz z żoną Magdaleną z Kościuszków ofiarowali 3000 złotych<sup>13</sup>, w 1722 r. Leon Bykowski, cześnik wołkowyski ofiarował klasztorowi dług w wysokości 1000 talarów<sup>14</sup>, w 1720 r. Marianna Anna z Niepokoyczyckich Rusiecka, stolnikowa czernichowska zapisała 6000 złp., Antoni Szaszowski, archidiakon łucki przekazał legat w wysokości 120 złp. Ponadto 2 marca 1720 r. cystersi wistyczcy otrzymali od króla Augusta III przywilej na organizowanie dwóch jarmarków rocznie<sup>15</sup>.

W 1748 r. w pożarze spłonął drewniany kościół i część klasztoru. W tym samym roku dokończono najpewniej rozpoczęty przed półwieczem kościół mурowany, pod wezwaniem NMP, św. Jana Chrzciciela, św. Bernarda i św. Zofii<sup>16</sup> (il. 1). Wyposażenie jednak

13 VUB RS. F4-197-A14570. Akt przyjęcia darowizny od małżonków Wygonowskich przez klasztor cystersów w Wistyczach. 3.07.1711: K. 1r.

14 VUB RS. F4-197-A14594. Testament Leona Bykowskiego. 31.05.1722: K. 3r.

15 Witkowski 1999: 357–358; VUB RS. F4-197-A14645. Przywilej Augusta II na jarmark w m-ku Wistyczach dla cystersów. 2.03.1720: K. 1r.

16 ADS. D. 135. *Status Ecclesiarum in Decanatus Camenensis...: Status ecclesiae parochialis wistycensis...* 1761: K. 80r.; Janauscheck 1890. 2: 177; *Die Cisterienser in Litauen* 1890. 12: 17.

17 LVIA. F. 694. AP. 1. B. 4020. *Wizyta całego Funduszu Klasztoru Wistycznego...* 1820: K. 701r.

oraz drzwi, położenie części podłóg i stropów, tynkowanie ścian, wystawienie kondygnacji, ganku oraz wymurowanie „facjaty” nad celą nowicjatu. Ponadto Jagmin obiecywał „poprawić dokoła dachów kościoła i klasztoru gzymsy zepsute oraz z chóru pod dach kościelny dorobić wschody”<sup>18</sup>.

W październiku 1831 r. do Wistycz karnie wywieziono dwóch kartuzów ze skasowanego klasztoru w Berezie – za czynny udział w powstaniu listopadowym<sup>19</sup>. W okresie tym do klasztoru przynależało 47 włók i 20 mórg ziemi, dobra zakonne zamieszkiwało 758 poddanych mężczyzn i 828 kobiet, wartość majątku szacowana była na 8400 srebrnych rbl.; sam klasztor (oprócz wspomnianych kartuzów) zamieszkiwało jedenastu cystersów, a opatem był Tesselin Biculewicz<sup>20</sup>.

Wkrótce jednak skasowano również klasztor w Wistyczach, w ramach wykonania rozkazu carskiego, z rozporządzenia wileńskiego gubernatora wojennego z 12 sierpnia 1832 r. (Nr. 1739). Kościół, na mocy analogicznego rozporządzenia z 3 lutego 1834 r. (Nr. 400), oddano władzom duchowym grecko-unickim, które następnie, w 1839 r. przeszły na prawosławie<sup>21</sup>. W ten sposób, 10 października 1840 r., na mocy rozporządzenia władz gubernialnych świątynia została przekazana hierarchii prawosławnej i funkcjonowała odtąd jako cerkiew par. p. w. Podniesienia Krzyża Św. Budynki samego klasztoru przejęło wojsko, jednak wobec prośby prawosławnego abpa wileńskiego Józefa o przekazanie cerkwi także klasztoru, w 1844 r. władze zdecydowały o przeznaczeniu budynku poklasztornego na szkołę parafialną, zaś pozostałych zabudowań na plebanię. Zabudowania klasztorne, zbyt obszerne wobec potrzeb zainstalowanych w nich placówek, popadły z czasem w ruinę<sup>22</sup>. W 1904 r.



II. 2. Kościół cystersów w Wistyczach. Widoki od pn.-zach. i pd.-wsch. Stan z 2009 r. Fot. Z. Michalczyk i M. Zgliński

18 *VUB RS*. F4-197-A14644. Zobowiązanie Pawła Jagmina na prace remontowe klasztoru i kościoła cystersów w Wistyczach. 27.03.1830: K. 1r.

19 Gach 1984: 155.

20 Witkowski 1999: 358–359.

21 *AAN*. 14-836. Rewindykacja kościoła pocysterskiego w Wistyczach, 1934–1938, s. 66: *Kwerenda kasaty*.

22 Witkowski 1999: 359.

proboszcz prawosławny dokonał rozbiórki klasztoru w celu pozyskania cegły na sprzedaż. Z dawnego kompleksu pozostał jedynie fragment, zwany „domem przeora”, który oddany został na szkołę<sup>23</sup>.

Po opuszczeniu miejscowości przez Rosjan, miejscowi katolicy postanowili odzyskać świątynię, która formalnie wciąż pozostawała własnością cerkiewną. Zapewne ze względu na zawirowania polityczne (okupacja niemiecka, najazd bolszewicki) dopiero 22 maja 1921 r. zajęli świątynię i samowolnie usunęli część wyposażenia cerkiewnego. Wobec tego, w jeszcze w tym samym miesiącu władze państwowe zdecydowały o zamknięciu kościoła, do czasu ustalenia jego statusu prawnego – w celu uniknięcia buntu przeważającej liczebnie miejscowej ludności prawosławnej. Natomiast w części klasztoru zaadaptowanej przez władze rosyjskie na szkołę, w 1921 r., po odrestaurowaniu przez gminę po zniszczeniach wojennych, władze oświatowe utworzyły jednoklasową publiczną szkołę powszechną, z polskim językiem nauczania<sup>24</sup>.

6 marca 1926 r. grupa 23 posłów na Sejm RP ze Związku Ludowo-Narodowego zgłosiła interpelację do ministrów Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Spraw Wewnętrznych, domagając się przekazania kościoła w Wistyczach katolikom i powołując się an fakt, iż MWRiOP już w 1923 r. poleciło zwrócić świątynię<sup>25</sup>. Interwencja ta nie przyniosła jednak rezultatów.

W 1927 r. opat klasztoru cystersów w Szczyrzycu k. Limanowej, Teodor Magiera podjął starania o przejecie placówki wistyckiej. Tymczasem bp piński Zygmunt Łoziński – wg relacji opata Magiery – nie chciał oddać obiektu cystersom „ale tylko zakonowi prowadzącemu życie ściśle kontemplacyjne i ascetyczne”. Oprócz rewindykacji samego kościoła cystersi szczyrzyccy zamierzali również odkupić dawny folwark od jego ówczesnego właściciela Jana Gliwińskiego, jednak brak perspektyw na odzyskanie świątyni i wysoka kwota 20000 dolarów żądana za majątek spowodowały zarzucenie tych planów<sup>26</sup>.

W 1934 r. wojewoda poleski monitował w MWRiOP na rzecz przekazania kościoła wistyckiego katolikom: „Po paroletniej dyskusji urzędowej, polegającej przede wszystkim na nieporozumieniach formalnych udało mi się ustalić stanowisko. Nic nie stoi na przeszkodzie, by kościół oddać katolikom, natomiast szkody moralne są duże i rosną nadal. Tak ks. Biskup Bukraba, jak i parafianie w okolicach Wistycz nie mogą pojąć, dlaczego sprawa ta przewleka się, bez żadnych obecnie powodów. <...> Dzieje się poważna szkoda, a oprócz tego niszczy niepotrzebnie piękny zabytek kulturalny polski”<sup>27</sup>.

23 *Ginie cenny zabytek* 1937. 357: 4.

24 *AAN*. 14–836. Pismo urzędu woj. poleskiego do MSW. 17.09.1934, s. 23.

25 *AAN*. 389, s. 243: *Interpelacja posłów Zw. Lud. Nr. do panów Ministrów Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Spraw Wewnętrznych w sprawie rewindykacji kościoła katolickiego w Wistyczach pow. brzeskiego*. 6. III. 1925.

26 Marszalska, Graczyk 2006: 226; Marszalska 2010. 93: 114–115.

27 *AAN*. 14–836. List Wojewody Poleskiego do MWRiOP. 3.11.1934, s. 37–38.

Po objęciu diecezji pińskiej przez bpa Kazimierza Bukrabę opat szczyrzycki Teodor Magiera ponowił starania o rewindykację kościoła na rzecz cystersów. Wiosną 1935 r. spotkał się w Truskawcu z włodarzem diecezji, który „bardzo zachęcał i poparcie swoje obiecał”. Wkrótce, 29 maja 1935 r., zwrócił się z pismem do wojewody poleskiego, podkreślając, że „kościół jest od kilkunastu lat zamknięty, że dla braku opieki niszczeje i wnet może obrócić się w gruzy”<sup>28</sup>. Wobec braku administracyjnego rozstrzygnięcia sprawy 29 stycznia 1936 r. biskup Bukraba w sformułowanym w stanowczym w tonie liście do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ponowił żądanie zwrotu świątyni: „Kościół po-Cysterski w Wistyczach zabrany w 1833 roku w związku z powstaniem listopadowym i oddany duchowieństwu prawosławnemu, od maja 1921 roku jest zamknięty i nieużytkowany ani przez prawosławnych, ani przez katolików (klucze przechowuje Poleski Urząd Wojewódzki), nie tylko stał się parokrotnie obiektem złośliwego wandalizmu i profanacji, lecz stale ulega zniszczeniu i powoli, ale stale rozpada się w gruzy <...> W ubiegłym roku był nawet moment, kiedy O. O. Cystersi ze Szczyrzyca chcieli objąć kościół w Wistyczach z zamiarem włożenia w remont tego zabytku kultury polskiej i katolickiej niezbędnym, a dziś już znaczny kapitał, ale musieli się wycofać, wobec zastrzeżeń, podanych w wyżej wspomnianym projekcie rewindykacji. Dla prawych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej obraz niszczonej świątyni wistyckiej jest przyczyną bólu i smutnych refleksji, dla tych zaś obywateli, którzy państwowość polską uważają za przejściową, przebłyskiem złośliwych nadziei i pobudką do wrogich knowań”<sup>29</sup>. 9 kwietnia 1936 r. konwent cystersów w Szczyrzycu podjął uchwałę o konieczności przejścia dawnej placówki i pozyskania na ten cel środków finansowych ze sprzedaży gruntów klasztornych. Środki te miały zapewnić m. i. utrzymanie o. Dominikowi Jurkowskiemu, którego zakon postanowił oddelegować do placówki wistyckiej<sup>30</sup>.

Pomimo opisanych powyżej starań nie doszło do przejścia kościoła w Wistyczach przez cystersów. Ostatecznie „urząd wojewódzki, w trakcie rozpoczętych z urzędu robót konserwatorskich, zarządzeniem z 7. X. 1936 r. Nr. BPW-13-f przekazał tymczasowo, miejscowemu komitetowi katolików obrządku łacińskiego z tym, że wobec wyrażonej w tym względzie zgody ks. Biskupa Pińskiego Kazimierza Bukraby, wydano komitetowi klucz od kościoła, celem zrealizowania ofiarowanej przez komitet bezinteresownej pomocy około dokończenia, gospodarczym sposobem, rozpoczętych przez władze państwowe robót konserwatorskich oraz uporządkowania wnętrza świątyni, z równoczesnym zastrzeżeniem, że samo wydanie klucza w niczem nie przesądzi sprawy formalno-prawnego przekazania świątyni kościołowi rzymsko-katolickiemu, oraz, że klucz ten na każde żądanie zwrócony

28 Marszalska, Graczyk 2006: 227; Marszalska 2010. 93: 116.

29 *AAN*. 14–836. List bpa Pińskiego Bukraby do Ministra WRiOP. 29.01.1936, s. 53.

30 Marszalska, Graczyk 2006: 227–228; Marszalska 2010. 93: 117.

zostanie urzędowi wojewódzkiemu poleskiemu<sup>31</sup>. W końcu r. 1937 interwencję podjął „Warszawski Dziennik Narodowy”, który pokreślił także aspekt konieczności ochrony popadającego w ruinę kościoła, jako cennego pomnika historii i sztuki: „Sam gmach, uznany wprawdzie za cenny zabytek historyczny i podlegający opiece konserwatora państwowego, pozostał właściwie bez opieki. To też oznaki zniszczenia wbijają się bezlitośnie w ową pamiętkę, pozostałą na szlaku kultury polskiej. Obecnie w tej świątyni nie ma okien i szyb, dach dziurawy przecieka, opadają tynki i murszeją cegły. Stylową ambonę roztrzaskał piorun podczas burzy; wewnątrz stos gruzu z powalonych, pobitych figur, połamanych sprzętów liturgicznych; drzwi powyrywane z zawiasu – słowem obraz nędzy i rozpaczy. <...> Zajęcie się kościołem wistyckim jako dziełem, chociażby, sztuki, pozwoliłoby na uratowanie cennych przyborów kościelnych i obrazów jak np. „Obraz Matki Boskiej”, „Chrystusa Przy Słupie”; „Jadwigi Królowej Polskiej” i innych. Poza tym stworzyłoby z Wistycz wartościowy punkt turystyczny i krajoznawczy zarówno dla Brześcia, jak i dla dalszych okolic<sup>32</sup>. Kilka dni później gazeta doniosła jednak o pomyślnym obrocie sprawy: „We wrześniu <...> 1936 r. mieszkańcy Wistycz – katolicy stworzyli komitet, który po otrzymaniu zezwolenia z Urzędu Wojewódzkiego zajął się remontem zrujnowanej świątyni. Dzięki bezinteresownej i ofiarnej pracy miejscowych katolików oraz pomocy materialnej, uzyskanej z sum konserwatorskich z województwa w wysokości koło 800 zł. stan kościoła zmienił się nieodpoznania. Dach został poprawiony, okna wstawione i oszklone, drzwi doprowadzone do porządku. Kościół otynkowano z wewnątrz i z zewnątrz (oprócz sufitu w bocznej nawie, który musi wyschnąć). Górna część ambony poprawiono, gruzy usunięto, podłogę poprawiono i wymyto. Jeśli w przyszłym roku budżetowym uda się Komitetowi zdobyć jeszcze kilkaset zł., to przy bezpłatnej pracy miejscowych katolików zabytek historyczny uniknie zagłady<sup>33</sup>. Wyjaśniono także przy okazji istotę dotychczasowych komplikacji: „spór prawny polega na słusznym zastrzeżeniu urzędu wojewódzkiego, iż kościół wistycycki nie może być oddany do użytku t. zw. obrządku wschodniego, który w gruncie rzeczy powoduje rusyfikację ludności<sup>34</sup>.”

Ostatecznie na mocy zarządzenia Wojewody Poleskiego z 22 marca 1938 r. oficjalnego aktu przekazania kościoła parafii katolickiej dokonano 7 kwietnia 1938 r.<sup>35</sup>. Co ciekawe, w tym samym roku (nie wiadomo jednak, czy jeszcze przed decyzją administracyjną), kolejny opat szczyrzycki, Benedykt Biros, przewiózł do swej placówki cudowny obraz Matki Boskiej<sup>36</sup>.

31 AAN. 14–836. Pismo Urzędu Wojewódzkiego poleskiego do MSWiOP z 11.03.1937, s. 69.

32 *Ginie cenny zabytek* 1937: 4.

33 [Z. Czerwijowski] *Nowe przyczynki...* 1938: 5.

34 Ibidem.

35 AAN. 14–836. Akt przekazania kościoła pocysterskiego i b domu przeora w Wistyczach powiatu brzeskiego na rzecz Diecezji Pińskiej. 07.04.1938, s. 82.

36 Marszalska 2010: 118.

W Wistyczach nie powołano parafii i kościół stanowił filię parafii czarnawczyckiej, w 1939 r. obowiązki rektora pełnił ks. Wincenty Chwojnowski<sup>37</sup>. Podczas okupacji niemieckiej został ponownie zajęty przez ludność prawosławną i przemieniony na cerkiew par. p.w. Podniesienia Krzyża Św. Jednak już w 1945 r. władze radzieckie świątynię zamknęły i przez następne dekady ulegała ona stopniowej dewastacji. Hierarchia prawosławna pozyskała go w 1986 r., obecnie ponownie jest to cerkiew par. p.w. Podniesienia Krzyża Św. Przez ćwierćwiecze pełnienia ponownie funkcji sakralnej budynek niszczał i jego stan był alarmujący: dziurawe poszycie dachu powodowało zawilgocenie ścian, elementy sztukaterii i detalu na elewacjach rozwarstwiały się (il. 3). W 2012 r. prace remontowe rozpoczęto od splantowania terenu wokół kościoła (niszcząc przy okazji zachowane pod gruntem relikwiry klasztoru), planowany jest remont generalny całej świątyni.



Il. 3. Kościół cystersów w Wistyczach. Widok wnętrza ku prezbiterium. Stan z 2009 r. Fot. D. Piramidowicz

### Analiza wartości artystycznej architektury i elementów wyposażenia

Kościół wistycki należy do najokazalszych późnobarokowych świątyni na obszarze Polesia. Jest trójnawową bazyliką, o czteroprzęsłowym korpusie z szerszym, parawanowym przęsłem fasadowym; z jednoprzęsłowym prezbiterium równym szerokości nawie głównej, ujętym kwadratowymi piętrowymi aneksami (po lewej stronie prezbiterium biblioteka i skarbiec, po prawej zakrystia), w bryle wtopionym w ciągi naw bocznych. Został uwzględniony w kilku leksykonach i opracowaniach syntetycznych autorów białoruskich<sup>38</sup>, jednak – poza opisem – nie próbowali oni dokonać krytycznej analizy architektury świątyni, a tym bardziej określić faz jej budowy. Tymczasem, jak wynika z przytoczonych powyżej przekazów archiwalnych, kościół ten jest w istocie dwufazowy. Korpus świątyni zaczęto murować jeszcze w końcu w. XVII, raczej nie wcześniej, niż ok. 1679–1680 r., natomiast – jak podano powyżej – w 1697 r. gotowe

<sup>37</sup> *Spis kościołów* 1939: 69.

<sup>38</sup> *Збор помнікаў* 1984: 98–99; *Архітектура Беларусі* 1993: 115–116; Габрусь 2001: 211–212; *Архітектура Беларусі* 2006. 2: 269–270; Кулагін 2007: 79–80.



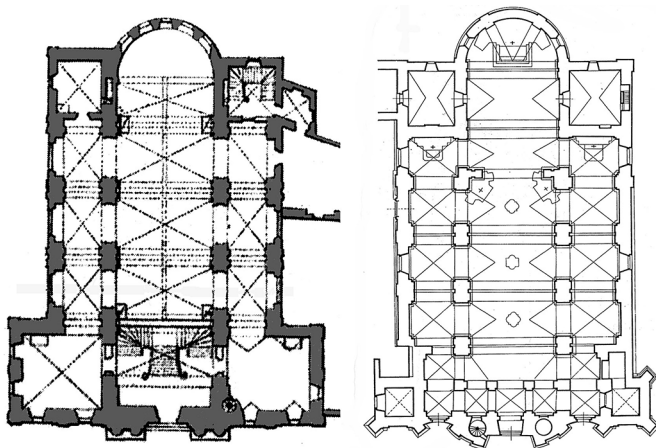
były fundamenty, zaś w 1700 r. część murów wywiedzionych z cegły. Tak więc, nawet jeśli inwestycję kończono w dopiero w 1748 r., to zapewne kontynuowano realizację pierwotnego projektu, który powstać musiał – jak się wydaje – pod koniec lat 1670-tych. Oszczędnie eleganckie, linearne formy tej architektury wpisują się dobrze w tendencje klasycyzującego baroku końca XVII w., zwłaszcza środowiska warszawskiego – jest to rzecz nie ulegająca wątpliwości. Z pewną jednak ostrożnością można podjąć próbę dokładniejszego ustalenia kręgu formalnych analogii.

Pierwsze wrażenie z odczytania planu wskazuje na wyraźne i bliskie pokrewieństwo z projektami beztranseptowych bazylik autorstwa Józefa Pioli, czyli kościołami pijarów w Szczuczynie (1701–1708) oraz paulinów na Nowym Mieście w Warszawie (1707–1724). Z obiektami tymi łączy budowlę wistyczką również system artykulacji ścian nawy głównej, z wysokimi półkolistymi arkadami i charakterystycznymi parzystymi pilastrami, przełamującymi stosunkowo szeroki pas belkowania i przechodzącymi w wyraźnie zaznaczające się gurdy, opinające kolebkowo-krzyżowe sklepienia. W przeciwieństwie jednak do Wistycz, wylamują się tam pojedyncze odcinki belkowania nad para pilastrów, a nie krótsze nad każdym pilastrem z osobna. Ponadto, w świetle przekazów archiwalnych nie ulega wątpliwości, iż projekty te są o co najmniej dwie dekady późniejsze w stosunku do Wistycz, które zaczęto wznosić jeszcze przed przybyciem Pioli do Polski. Oczywiście nie wyklucza to jego – bardzo hipotetycznego – udziału w realizacji fabryki na etapie ok. 1700 r. Należy przypuszczać, iż musiano wtedy pociągnąć mury dosyć wysoko, jeśli po pożarze w 1748 r. jedynie rok wystarczył, by budowlę ukończyć.

Uważna analiza architektury kościoła w Wistyczach pozwala znaleźć dla jego form inne jeszcze bliskie analogie i to stworzone w momencie, na który datujemy jego projekt. Przede wszystkim wspomniana wyżej artykulacja ścian nawy głównej bardzo wyraźnie przypomina rozwiązania z kościołów karmelitów (seminaryjnego) oraz poreformackiego w Warszawie. Architekturę obu tych świątyń Mariusz Karpowicz przypisał niedawno królewskiemu architektowi Isidorowi Affaitati (1622–1684)<sup>39</sup>. Oczywiście oba kościoły warszawskie mają odmienne plany, nadto różnicę stanowi brak występowania w Wistyczach charakterystycznych owalnych otworów *corretti*. Jednak proporcje poszczególnych elementów, sposób i kształt przełamywania belkowania ponad zdwojonymi pilastrami, wydają się tu bardzo bliskie, jeśli nie tożsame. Jest też i inne podobieństwo w stosunku do kościoła warszawskich karmelitów bosych – umieszczenie w pierwszej kondygnacji elewacji bocznych półokrągłych okien, które jednak oświetlają tu nie kaplice, ale nawy boczne. Mariusz Karpowicz w tym względzie wskazuje na oddziaływanie krakowskiego kościoła Piotra i Pawła, a dalej rzymskiego S. Andrea della Valle. Niemniej takie półkoliste okna występują również w szeregu innych świątyń, że by wymienić tylko wileński kościół ŚŚ. Piotra

39 Karpowicz 2011: 60–64, 78–84.

Il. 4. Plany kościoła cystersów w Wistyczach (opr. M. Zgliński wg il. 2) oraz kościoła Pijarów w Łowiczu (wg H. Samsonowicz. *Kościół pijarów w Łowiczu. Fazy budowy i architektki*. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”. T. XXXIII. 1988. 3: 235, ryc. 2)



i Pawła, (1668–1675), kościół jezuitów w Brześciu and Bugiem (po 1656), kościół karmelitów w Poznaniu (1669–1675), zaś nieco później m. in. w kolegiata w Janowie Podlaskim (1714–1735, arch. Karol Ceroni)<sup>40</sup> i kościół karmelitów w Wiśniowcu (1720–1721) itd. To jednak, co wyraźnie i chyba nieprzypadkowo łączy kościół karmelitów w Warszawie z kościołem cystersów w Wistyczach – to opięcie przepartych półkolistymi oknami ścian korpusu rytmem zdwojonych lizen, dokładnie odpowiadających artykulacji wnętrza, tyle, że w Wistyczach w formie mocno zredukowanej: jedynie w dolnej kondygnacji i bez belkowania.

Świątyni wistycycka znajduje również bardzo bliską analogię w budowlu kościoła pijarów w Łowiczu, któremu obszerne studium poświęciła Hanna Osiecka-Samsonowicz<sup>41</sup> (il. 4). Uwagę zwraca dziwnie zbieżna chronologia powstawania obu tych kościołów: w Łowiczu budowa rozpoczęła się w 1680 r. i została przerwana ok. 1690 r., a po wznowieniu na początku XVIII w., znów nastąpiła przerwa do lat 1720–31, zaś fasadę – już w zupełnie innym duchu – wzniesiono w latach 1744–1747. Podobieństwa dotyczą przede wszystkim planów – które w niektórych aspektach wydają się bardzo bliskie. Wprawdzie w Łowiczu korpus posiada o jedno przeszło więcej, a ponadto zastosowano wydzielenie w przestrzeni nawy głównej przylegającego do prezbiterium przeszła wydatnymi filarami ze spływającą na nie tęczą łuku. Jednakże w zasadzie identyczne są proporcje poszczególnych przeszł, a także narys filarów. Z tego ostatniego wynika również całkiem analogicznie rozwiązana artykulacja ścian zarówno w nawie głównej jak i w nawie bocznej. Nie dają się tu także pominąć bliźniacze impasty w partii belkowania i takie same w proporcjach i dynamice zdwojone gurty sklepień. Jak wykazała Hanna Osiecka-Samsonowicz, jednym z fundatorów i opiekunów kolegium łowickiego był Karol

<sup>40</sup> *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce* 2006: 79.

<sup>41</sup> Samsonowicz 1988: 233–256. Za zwrócenie uwagi na tę pozycję oraz za łaskawe konsultacje w tym miejscu dziękuję Panu prof. Mariuszowi Karpowiczowi.

Affaita, kanonik warmiński i łowicki, najpewniej krewny Isidore Affaitatego<sup>42</sup>. W świetle powyższych rozważań postawiona przez tę autorkę ostrożna hipoteza, że to właśnie Affaitati mógł być projektantem pijarskiego kościoła w Łowiczu wydaje się szczególnie frapująca. Inną wchodząca w rachubę ewentualnością atrybucyjną miało być tu autorstwo nieokreślonego Ceroniego, którego przywołał w tym kontekście Romuald Orczykowski<sup>43</sup>. Osiecka-Samsonowicz zauważyła, że w grę wchodzić by tu mogli Karol (zm. 1721 r.) i Jan Chrzyciel Ceroni (zm. 1732), którzy, podobnie jak Affaitati, byli aktywni w Warszawie już w latach 70-tych XVII w.<sup>44</sup>

I tu pojawia się jeszcze jedna nader intrygująca analogia warszawska, do tego bardzo bliska chronologicznie kościołowi wistycyckiemu – kościół franciszkanów na Nowym Mieście w Warszawie. Jak wiadomo projekt jego ok. 1679 r. wykonał właśnie Jan Chrzyciel Ceroni. Podobieństwo ogranicza się do dwóch pierwszych (licząc od fasady) przeszł korpusu, dopiero w latach 1713–33 które realizowali Jakub i Józef Fontanowie z modyfikacjami Carla Antonio Bai<sup>45</sup>. Jednak z pierwotnego projektu pozostały jak się wydaje bardzo bliskie wistycyckim płytkie wnęki w ścianach naw bocznych, z wkomponowanymi powyżej półkolistymi oknami, a także – w elewacji – niemal identyczne obramienia okien górnej kondygnacji. Elewacja zewnętrzna owych dwóch przeszł w Warszawie różni się od wistycyckiej tylko użyciem pojedynczych lizen i tym, iż zostały one zastosowane i w drugiej kondygnacji. Trzeba jednakże ponownie przypomnieć, iż w Wistyczach budowa ciągnęła się bardzo długo i z przerwami, tak więc trudno ocenić kto i na jakim etapie mógł wprowadzić różne zmiany, zwłaszcza redukcje, w stosunku do pierwotnego projektu. Przykładowo jest niemal pewnym, że planowano początkowo wzniesić świątynię dwuwieżową, o czym świadczą wychodzące poza obrys korpusu kaplice, przesłonięte potem parawanową fasadą. Powyższe przesłanki nie dają – moim zdaniem – asumptu do pewnego i jednoznacznego atrybuowania pierwotnego projektu kościoła. Choć są dość wyraźne podstawy do ostrożnych supozycji, iż projekt ten wyszedł spod ręki Isidore Affaitatego lub ewentualnie Jana Chrzyciela Ceroniego w samym końcu lat 1670-tych, to ze względu na bliskie spokrewnienie obu architektów, wywodzenie się z tej samej tradycji i pracę w tym samym ośrodku, trudno zająć jednoznaczne stanowisko. Ów pierwotny projekt mógł być około 1700 r. kontynuowany zarówno przez któregoś z Ceronich (Jana Chrzyciela lub Karola<sup>46</sup>) albo przez innego architekta lub budowniczego (może z kręgu Pioli), a sfinalizowany dopiero w 1748 r., kiedy ma miejsce ostateczna faza budowy.

42 Ibidem: 241.

43 Orczykowski 1922: 17.

44 Samsonowicz 1988: 241–242.

45 *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce* 2001: 25–26.

46 W czasie tym wg projektów Karola Ceroniego wznoszony jest kościół kolegiacki w Janowie Podlaskim bardzo bliskim geograficznie Wistyczom. Powyżej wskazałem już na pewne analogie pomiędzy architekturą obu świątyń, w postaci półkolistych okien w nawach bocznych. Można jednak dodać kolejne, jak np. bardzo podobna, duża, półkolistą zamkniętą wnęką na zamknięciu prezbiterium (odkryta w Janowie za ołtarzem wielkim podczas ostatnich prac restauratorskich).

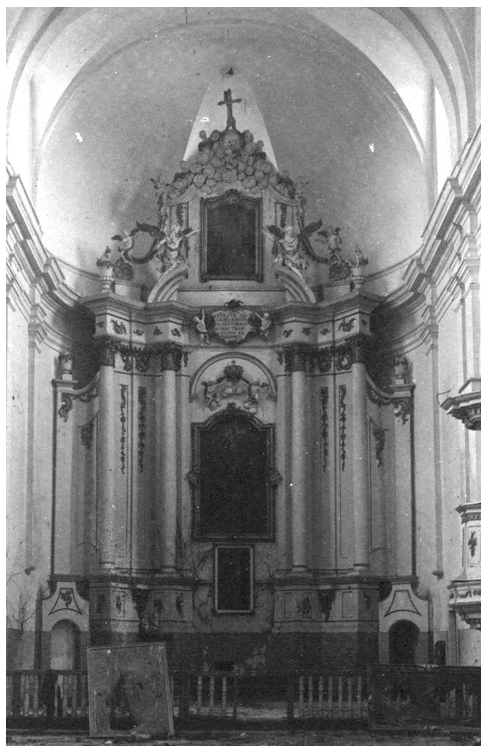


Il. 5. Kościół cystersów w Wistyczach. Widok na fasadę.  
Stan sprzed 1930 r. i w 2009 r. Fot. IS PAN i Z. Michalczyk

Ostatnio Wojciech Boberski<sup>47</sup> słusznie przypisał projekt elewacji frontowej kościoła Józefowi Fontanie (III) (il. 5), zauważając podobieństwo fasady wistyckiej do fasad kościołów karmelitów w Białyniczach oraz bernardynów w Witebsku. Nie ma wątpliwości, że owa szeroka, pięćosiowa fasada ta stanowi ostatni, zupełnie odmienny etap w strukturze architektonicznej budowli. Spięte wyłamanym belkowaniem pary przyściennych kolumn opinające obie kondygnacje najszerszego, środkowego przęsła, tworzą sugestię łuku triumfalnego – poprzez umieszczenie portalu w arkadowej wnęce. Podobne elementy – pary kolumn wspierające analogicznie przerwany fronton – występują także w fasadzie kościoła karmelitów bosych w Miadziole Starym (1738–1754), również przez Boberskiego przypisany do hipotetycznego *œuvre* Józefa Fontany. Zastanawia natomiast wyraźny kontrast pomiędzy monumentalnym charakterem przęsła środkowego, a przęsłami bocznymi, które wydają się być zredukowane i jakby niedokończone. Świadczą o tym zbyt małe, pozbawione obramień i jakby nie do końca regularnie przebite okna, a zwłaszcza nieporadnie wycinane, faliste sploty. Trudno ocenić, czy jest to efekt pośpiechu, w jakim kończono elewację, czy też są to późniejsze przeróbki lub uzupełnienia, dokonane w nieodnotowanych przez znane archiwalia okolicznościach.

Na podstawie archiwaliów można ramowo odtworzyć charakter wyposażenia, choć już nie dynamikę jego powstawania. Janauscheck wspomina, iż obraz *Wniebowzięcie NMP* na zasuwie wielkiego ołtarza był „mistrzowskiej ręki”. Po obu stronach prezbiterium znajdowały się stalle, ze szczególnie „pięknej roboty”

<sup>47</sup> Boberski 2006: 115–116, il. 12.



Il. 6. Kościół cystersów w Wistyczach. Ołtarz główny. Stan sprzed 1939 r. Fot. IS PAN

tronem opackim. Na chórze ustawione były dziewięciogłosowe organy. Z ławek w nawie cztery były dekorowane bogatą snycerką. W nawie głównej położono posadzkę z płyt marmurowych, w bocznych ceglana<sup>48</sup>. Z ołtarzy bocznych dwa (Św. Józefa i Św. Antoniego Padewskiego) ustawione były „przy filarach”, a więc najpewniej w pierwszej parze arkad międzynawowych, pozostałe sześć (Pana Jezusa u słupa, Św. Jana Nepomucena, Św. Bernarda, Matki Boskiej Szkaplerznej, Św. Zofii, Św. Benedykta) „w kaplicach”, a więc w płytkich wnękach poniżej półkolistych okien w nawach bocznych<sup>49</sup>. Wszystkie te ołtarze były „stolarskiej roboty snycerszczyzną ozdobione pod polor białą malowane, a miejscami połączane”<sup>50</sup>.

Po kasacie, przejściu kościoła przez prawosławnych, oraz dwukrotnego opuszczeniu przez użytkowników nie ocalało niemal nic. Dzięki odnalezionym niedawno nieznanym dotąd fotografiom

wnętrza jesteśmy w stanie określić wygląd ołtarza głównego i ambony.

Forma ołtarza głównego pozwala stwierdzić, iż został on najprawdopodobniej zaprojektowany wraz z fasadą świątyni – również on posiada szereg cech charakterystycznych dla stylu Józefa Fontany, zwłaszcza zaś płytką arkadę wkomponowaną w portyk kolumnowy (il. 6). Bardzo bliska kompozycyjnie wydaje się środkowa część fontanowskiej fasady kościoła bernardynów w Witebsku (po 1742 r.). Niedoskonałość przekazu ikonograficznego nie pozwala dobrze ocenić jakości wykonania – a co za tym autorstwa – snycerki, zwłaszcza partii figuralnych. Niemniej widoczne są charakterystyczne elementy dekoracji ornamentalnej: delikatny, subtelny ornament *rocaille*, oszczędnie rozmieszczany w partii belkowania lub poniżej gzymsów, delikatne, wyciągnięte *rocaille*’owe kampanulki, a także puklowane wazony. Wydaje się, że ołtarz można ostrożnie wpisać w grupę dzieł z najbliższych geograficznie Wistyczom terenów Lubelszczyzny i Podlasia, wiązanych z warsztatami puławskimi, zwłaszcza z warszatem

<sup>48</sup> J. Janauscheck 1890: 177.

<sup>49</sup> *LVI A. F. 694. Ap. 1. B. 4020. Wizyty Dekanatu Brzeskiego za Rok 1820...* Akt wizytacji kościoła i klasztoru cystersów w Wistyczach. 1820: K. 701v.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

Jana Eliasza Hofmanna lub z dziełami przezeń inspirowanymi, jak np. ołtarze w kościele popijarskim Opolu Lubelskim (przed 1743), parafialnym w Międzyrzeczu Podlaskim (po 1556) czy popijarskim w Łukowie<sup>51</sup>.

Ambona, drugi utrwalony na wspomnianej fotografii istotny element wyposażenia, powstała w końcowych latach XVIII w., gdyż w akcie wizytacji z 1799 r. jest określona jako „nowa <...> bez żadnego malowania”<sup>52</sup>. Posiadając jeszcze barokową strukturę, operuje już zestawem eleganckich form klasycystycznych (il. 7).

O tym, że niektóre z obiektów znajdujących się w kościele przed 1939 r. mogły przetrwać i zostać w pierwszych latach powojennych przewiezione do Polski wraz z duchownymi lub parafianami świadczy niezbyt okazały, osiemnastowieczny kielich z inskrypcją dotyczącą ofiarowania do kościoła w Wistyczach w 1786 r., z cechą imienną NR, przechowywany obecnie w kościele par. p. w. św. Antoniego Padewskiego w Gnojnie (pow. Biała Podlaska, ok. 35 km. w linii prostej), gdzie parafię, przy budynku dawnej cerkwi, erygowano dopiero w 1946 r.<sup>53</sup>

Szczególnością posiada ikona *Matki Boskiej Wistyckiej*, która szczęśliwie ocalała i została przewieziona po II wojnie światowej do klasztoru cystersów w Szczyrzycu, gdzie eksponowana jest w Muzeum Klasztornym (il. 8). Obraz był otoczony kultem jeszcze przed przybyciem cystersów – w 1662 r. wspomina o nim Piotr Pruszczy – pomiędzy innymi najbardziej wenerowanymi w Rzeczypospolitej – jako o „wielce cudownym”; przy obrazie tym fundowany miał być wówczas „różaniec święty” (czyli bractwo



Il. 7. Kościół cystersów w Wistyczach. Ambona. Stan sprzed 1939 r. Fot. IS PAN

<sup>51</sup> Za zwrócenie uwagi na te analogie dziękuję Jakubowi Sito. Zob. też: *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce* 2006: LXII.

<sup>52</sup> *LVI A. F. 694. Ap. 1. B. 3569. Wizyty kościołów diecezji wileńskiej. 1799. Opisanie stanu całego kościoła parafialnego wistycyckiego*. K. 211v.

<sup>53</sup> *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce* 2006: 60.



Il. 8. Cudowny obraz (ikona) Matki Boskiej Wistyckiej, obecnie w klasztorze cystersów w Szczrzyccu

różańcowe), autor ten cytuje także poświęcony *Matce Boskiej Wistyckiej* dewocyjny wiersz autorstwa Balcera Stanisława Przyłuskiego<sup>54</sup>. Poemat ów przywołuje wielokrotne cuda dokonane za sprawą wizerunku i wspomina o licznych wotach zawieszonych przy obrazie. Kult ten był kontynuowany po przejściu placówki przez cystersów, (co jest naturalne, ze względu na centralną pozycję elementu maryjnego w ich duchowości) i trwał nieprzerwanie również w w. XVIII, o czym dobitnie świadczy relacja Juliana Ursyna Niemcewicza, uzdrowionego od ospy, co upamiętniało ufundowane przez rodziców wotum. Niemcewicz wspominał, iż „zawieszono potem srebrny wizerunek u połączanego rękawa matki Boskiej. W czterdzieści kilka lat potem, gdym Wistycę odwiedził, widziałem jeszcze ten świecący się mój wizerunek, uległ zapewne powszechnemu dziś zniszczeniu”<sup>55</sup>. Żadne z wotów w istocie nie uchowało się,

54 Pruszcz 1662: 54–55; Nowakowski 1902: 757. Treść wiersza: „Witay o Matko litości / Jedyna nasza słodkości / Witay Wystycka Patrono / Nas wszystkich pewna Obrono. / Wszędys jest Panna cudowna / Lecz w tym miejscu niewymowna / Kiedykolwiek cię wzywamy / Dobroci twej doznawamy. / We złych razach y w frasunku / Wielom dodałaś ratunku / Wieleś ślepych oświeciła / Wieleś chorych uzdrowiła. / By w nacyęższy był chorobie / By wszystek zwątpił o sobie / Kto się od ciebie udawał / Prędko przy zdrowiu zostawał. / Choćbym ia nie wspomniał siebie / Żem iest zlecony od ciebie / Te same wota wołaią / Jakie łaski twe bywaią. / O gdyś tak sławna cudami / Króluyże wiecznie nad nami / A my o wszelkiej dobie / Będziem usługować tobie. / A ia w tobie mam nadzieię / Iż z mym sercem nie zniszczeie / Doznam żądanei ochrony / Wzywaiąc twoiej obrony. / Bo człowiek czyni z chęci / Ku twej przesłodkiew pamięci / Choćby y za pieniądz stało / Będzie to twą wdzięczność znało. / Więc się módl za nas Patrono / Wystycka nasza Obrono / Módl się o nasza Słodkości / Módl się o Matko litości. / Różańcem cię pozdrawiamy / Niech przyczynę twoię znamy”.

55 Niemcewicz 1848: 4–6. Tamże też opis uzdrowienia autora w wieku dziecięcym za sprawą cudownego obrazu oraz garść wspomnień o klasztorze wistyckim i jego opacie ks. infulacie Rogalińskim: „Raz ja mały zachorowałem dość niebezpiecznie, ofiarowano mię do cudownego obrazu, a gdym wyzdrowiał, kazał mój ojciec zrobić *wotum*, to jest wizerunek lany z czystego srebra, mnie maleńkiego; posłaliśmy moi rodzice, panna dworska, służący, duży pajuk i ja piechoto do Wistycy na noc, by nazajutrz przy wotywie zawiesić ofiarowane *ex wotum*. Nazajutrz posłaliśmy do kościoła, a gdy miała wynieść wotywa, i Xiądz Opat miał już wynieść in pontificalibus, rozesłano dwa duże kobierce dla moich rodziców, dla mnie mały, położyliśmy się wszyscy krzyżem jak dłudzy, i przez całą wotywę śpiewaną pobożnie leżeli; zawieszono potem srebrny wizerunek u połączanego rękawa matki Boskiej. W czterdzieści kilka lat potem, gdym Wistycę odwiedził, widziałem jeszcze ten świecący się mój wizerunek, uległ zapewne powszechnemu dziś zniszczeniu”.

jednak obraz istnieje do dziś, choć – jak się wydaje – świadomość jego dawniejszej rangi niemal zupełnie zanikła. Ponadto wskutek niefortunnej powojennej konserwacji i rekonstrukcji ubytków malowidła w 1/3 szerokości po lewej stronie oraz w partii dolnej, błędnie odtworzono układ nóg Dzieciątka na równoległy oraz źle odwzorowano sposób ułożenia i udrapowania maforionu i sukni Marii. Do tego oprawiono ikonę w szeroką, złożoną ramę, niezgodną z tradycją malarstwa bizantyjskiego.

Dzieło omówiła pierwsza Maria Teresa Maszczak<sup>56</sup>, stwierdzając, iż pod względem ikonograficznym ikona ta odpowiada schematom wytworzonym na terenie Wielkiej Rusi, zwłaszcza w Nowogrodzie i potem w Moskwie, zaś sposobem interpretacji bliska jest stylowi malarstwa staroruskiego początku w. XVI. Bliską analogię dla niej stanowi m. i. *Matka Boska Jerozolimska* (w istocie *Gruzińska*) z cerkwi Św. Barbary (dawny kościół bernardynów) w Pińsku<sup>57</sup>. Ikona ta pochodzi w istocie, (o czym nie wiedziała Maszczak) z podpińskiego klasztoru laszczyńskiego, a białoruscy autorzy upatrują najbliższej dla niej analogii w *Hodegetrii* z w. XV, przechowywanej w moskiewskiej Galerii Trietiakowskiej<sup>58</sup>. Ks. Michał Janocha<sup>59</sup> słusznie wskazał ostatnio na bliższą jeszcze analogię – ikonę *Matki Boskiej Bielskiej*, znajdującą się na swym pierwotnym miejscu, w cerkwi Narodzenia NMP w Bielsku Podlaskim, odległym od Wistycz jedynie o ok. 75 km. Obie ikony reprezentują nie tylko niemal identyczny układ kompozycyjny, pozwalający zidentyfikować je jako odwzorowanie Matki Boskiej Gruzińskiej (Matka Boska Jerozolimska stanowi jej lustrzane odbicie), ale mają zbliżone wymiary (147,5 × 92 wistyczna; 124 × 101 bielska), wykazują wyraźne podobieństwo w interpretacji detalu, modelunku, a zwłaszcza ujęcia twarzy, szczególnie Dzieciątka. Ikona bielska wiązana jest z Heleną, córką cara Iwana III, żoną Aleksandra Jegiellończyka, która ofiarować miała najpewniej w 1507 r., lub nawet jeszcze pomiędzy 1497 i 1498 r.<sup>60</sup>. Można więc chyba hipotetycznie założyć, że ikona *Matki Boskiej* trafiła do kościoła wistycznego za sprawą jego prawosławnych kolatorów: Jana Juriewicza Zabrzezińskiego, woj. trockiego, jeszcze na przełomie XV i XVI w., bądź po 1510 r., gdy miejscowość stała się własnością Jerzego Iwanowicza Ilnicza, starosty brzeskiego. Słuszna wydaje się konkluzja ks. Michała Janochy, iż ikona wistyczna, pochodząc z końca XV w. lub 1. poł. XVI w. jest dziełem warsztatu białoruskiego lub nowogrodzkiego, zaś ikona bielska zdradza cechy typowe dla szkoły nowogrodzkiej<sup>61</sup>.

<sup>56</sup> *Cystersi w Szczyrzycu* 2000: 18–19.

<sup>57</sup> Высоцкая 1994. 5: 8, 29–30; 2007: 9, il. 2. Ostatnio Wołodymir Aleksandrowicz określi ikonę pińską, jako przynależącą do kręgu malarstwa wołyńskiego. W istocie niedawno odkryta ikona *Hodegetrii* z Cerkwi Narodzenia NMP w Kamieniu Koszyrskim, powstała po r. 1514, a w kompozycji i opracowaniu detali wykazującą też wiele podobieństw w stosunku do wizerunku z Wistycz: Aleksandrowicz 2008: 22, il. 1.

<sup>58</sup> *Іканіс Заходняга Палесся* 2005: 89–90; Лазарев 1971: 376.

<sup>59</sup> Janocha 2008: 100–103.

<sup>60</sup> Charkiewicz 2007: 20–21.

<sup>61</sup> Janocha 2008: 100–103.





Il. 9. Wistyczce. Kapliczka NMP. Stan sprzed 1939 r. i w 2009 r.  
Fot. IS PAN i D. Piramidowicz



Il. 10. Wistyczce. Brama klasztorna. Stan sprzed 1939 r. Fot. IS PAN

kościelną – bardziej reprezentacyjnego i monumentalnego charakteru. Wewnątrz znajdowało się osiemnaście cel, które jednak nie były przykryte murowanymi sklepieniami, tylko drewnianymi stropami. W celi opackiej znajdowała się polichromia, zaś na ścianach zawieszane były portrety królów, biskupów i prałatów<sup>63</sup>.

Niestety nie dysponujemy informacją o formie drewnianej sukienki, którą wizerunek przesłonięty był przynajmniej w XVIII w. (choć zapewne już wcześniej), najprawdopodobniej częściowo przynajmniej zacierała ona *stricte* wschodni charakter przedstawienia.

Klasztor w Wistyczkach nie zachował się, gdyż rozebrano go na cegłę w 1904 r. – na poziomie gruntu widoczne są jedynie gdzieś tam reliktów fundamentów. Niemniej zachowały się opisy, a przede wszystkim pomiar z ok. 1830 r. w moskiewskim RGADA, opublikowany przez Sliunkową<sup>62</sup>.

Była to budowla o całkiem przeciętnej architekturze, złożona z trzech skrzydeł rozplanowanych na schemacie litery „U”. Skrzydła te były jednotraktowe, z wewnętrznym korytarzem. Poprzez połączenie skrzydła wschodniego krytą galeria z korpusem kościoła oraz poprowadzenie muru łączącego w linii fasadę świątyni ze skrzydłem zachodnim, został wydzielony zamknięty, prostokątny dziedziniec, czy też rodzaj wirydarza. Klasztor zasadniczo stanowił budowlę parterową, choć – ze względu na spadek terenu – skrzydło zachodnie posiadało dodatkową, dolną kondygnację. Nadawało to całości – wraz z fasadą

Gauta 2014 02 03  
Priimta 2014 03 05

62 Слюнкова 2002: 186, il. 79.

63 Japauscheck 1890: 178.

## Skróty

*AAN* – Archiwum Akt Nowych w Warszawie

*ADS* – Archiwum Diecezjalne w Siedlcach

*LVIA* – Lietuvos valstybės istorijos archyvas

*VUB RS* – Vilniaus universiteto bibliotekos Rankraščių skyrius

## Bibliografia

1. Aleksandrowicz, W. Ikony Matki Boskiej fundacji przedstawicieli książęcych elit Wołynia XVI wieku, [w:] LDK sakralinė dailė: atodangos ir naujiejai kontekstai. *Acta Academiae Artium Vilnensis*. T. 51. Vilnius, 2008.
2. *Архітэктура Беларусі. Энцыклапедычны даведнік*. Мінск, 1993.
3. *Архітэктура Беларусі. Нарысы эвалюцыі ва ўсходнеславянскім і еўрапейскім кантэксце*. Red. A. I. Лакотка. T. 2. Мінск, 2006.
4. Boberski, W. *Maryjne sanktuarium karmelitów w Białyniczach. Architektura i sztuka białoruskiej Częstochowy*, [w:] *Sztuka kresów wschodnich*. T. VI. Kraków, 2006.
5. Charkiewicz, J. *Tobą raduje się całe stworzenie... ikonografia Matki Bożej w Prawosławiu*. Warszawa, 2007.
6. *Cystersi w Szczyczycu. Historia i kultura*. Katalog wystawy w Galerii „Dawna Synagoga”, Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu październik-grudzień 2000. Nowy Sącz. 2000: 18–19. Hasło katalogowe opr. M. T. Maszczak.
7. [Czerwijowski, Z.]. Nowe przyczynki do sprawy kościoła w Wistyczach. Czy chodzi o szerzenie obrządku wschodniego? *Warszawski Dziennik Narodowy*. 4. I. 1938.
8. Die Cisterienser in Litauen (Kurze Notizen). *Cisterienser-Chronik*. 1890. 12.
9. Габрусь, Т. В. *Мураваныя харалы. Сакральня архітэктура беларускага барока*. Мінск, 2001.
10. Gach, P. P. *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*. Lublin, 1984: 155.
11. Ginie cenny zabytek. Kościół w Wistyczach w ruinie. *Warszawski Dziennik Narodowy*. 30.12.1937. Nr. 357.
12. Janauscheck, L. Mittheilungen über das Kloster Wistycze. *Cisterienser-Chronik*. 1890. 2.
13. Janocha, M. *Ikony w Polsce. od średniowiecza do współczesności*. Warszawa, 2008.
14. *Ікананіе Заходняга Палесся XVI–XIX стст.* Red. В. Ф. Шматаў. Мінск, 2005: 89–90.
15. В. Н. Лазарев. *Бизантійская живопись*. Москва, 1971.
16. Karpowicz, M. *Architekt królewski Isidoro Affaitati (1622–1684)*. Warszawa, 2011.
17. *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*. T. VIII, z. 2. *Powiat Biała Podlaska*. Opr. K. Kolendo-Korczakowa, A. Oleńska, M. Zgliński. Warszawa, 2006.
18. *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*. Seria Nowa. T. XI. *Miasto Warszawa, cz. 2. Nowe Miasto*. Red. M. Kałamajskiej-Saeed. Warszawa, 2001.
19. Кулагин, А. Н. *Праваслаўныя храмы Беларусі*. Мінск, 2007.
20. Marszalska, M. *Próby odzyskania klasztoru cysterskiego w Wistyczach podejmowane przez opata szczyczyckiego Teodora Magierę w latach 1927–1935*. Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, 2010. 93.
21. Marszalska, J. M., Graczyk W. *Opaci i przeorzy Klasztoru OO. Cystersów w Szczyczycu od XIII do XX wieku*. Kraków, 2006.
22. Niemcewicz, J. U. *Pamiętniki czasów moich. Dzieło pośmiertne*. Paryż, 1848.
23. Nowakowski, E. [X. Wacław z Sulgostowa] *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej. Wiadomości historyczne, bibliograficzne i ikonograficzne*. Kraków, 1902.
24. Orczykowski, R. *Przechadzka po Łowiczu*. Łowicz, 1922.
25. Pruszczyk, P. H. *Morze łaski Bożej, które Pan Bóg w Koronie Polskiej po różnych miejscach, przy obrazach Chrystusa Pana y Matki jego Przenajświętszej na sercu ludzi pobożnych, y w potrzebach ratunku żądających z głębokości Miłosierdzia swego nieprzebranego, co dzień obficie wylewa. A żeby ta szczodrobliva łaska Boża, wszystkim wiernym zawsze pokazywana, była wiadoma*. Kraków, 1662.
26. Samsonowicz, H. Kościół pijarów w Łowiczu. Fazy budowy i architektki. *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*. T. XXXIII. 1988. 3: 233–256.

27. Слюнкова, И. Н. *Монастыри восточной и западной традиций. Наследие архитектуры Белоруси*. Москва, 2002.
28. *Spis kościołów i duchowieństwa diecezji Pińskiej wr. p. 1939*. Pińsk, 1939.
29. Witkowski, R. *Wistycze, [w:] Monasticon Cisterciense Poloniae*. T. 2. Katalog męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej. Poznań, 1999.
30. Высоцкая, И. Ф. *Ікананіс Беларусі XV–XVIII стагоддзяў*. Мінск, 1994.
31. Высоцкая, И. Ф. *Сакральная живопись Белоруси XV–XVIII веков*. Минск, 2007.
32. *Збор помнікаў гісторыі і культуры Беларусі, Брэсцкая вобласць*. Red. zbiorowa. Мінск, 1984.
33. Zgliński, M. *Placówki cysterskie w Wistyczach i Olizarowym Stawie. Zarys historii i problematyki artystycznej, Cistercium Mater Nostra*, 2001: 89–111.

*Marcin Zgliński*

## Wistycze – Cistercian artistic culture in the Grand Duchy of Lithuania

### Summary

The text regards an artistic culture of a Cistercian abbey in Wistycze. It discusses the history of the abbey including its fate after suppression by the Orthodox Church in 1831 and attempts of revendication in the mid-war period. The author dates the design of the church to ca. 1679–1697 linking it to the Warsaw artistic milieu, possibly Isidore Affaitati or Jan Chrzyciel [Giovanni Battista] Ceroni, while its façade of 1748 has been attributed to Józef Fontana (III). Analysis of the previously unknown photographs from before 1939 which represent i.a. the rococo high altar from about the middle of the 18th c. allows to illustrate its relationship to art objects from regions of Lublin and Podlasie, assigned to the workshop of Johann Elias Hoffman from Puławy. A miraculous image of Mother Mary, an icon from the turn of the 15th and 16th c., was probably commissioned by Jan Juriewicz Zabrzeziński, the founder of the earliest church at Wistycze, at a workshop in Belorussia or Novgorod.

KEY WORDS: law in the Grand Duchy of Lithuania, Cistercian, sacral architecture, Wistycze, Isidore Affaitati, Jan Chrzyciel Ceroni, Józef Fontana (III), Jan Eliaz Hofman, icon of Mother Mary Wistyckiej, miraculous image of Mother Mary